

Benedykt XVI

Dzieci i środki przekazu jako problem wychowawczy

Studia nad Rodziną 12/1-2 (22-23), 191-193

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

III. WYCHOWYWAĆ – ALE JAK?

Studia nad Rodziną
UKSW
2008 R. 12 nr 1-2 (22-23)

BENEDYKT XVI

DZIECI I ŚRODKI PRZEKAZU JAKO PROBLEM WYCHOWAWCZY¹

[...]

1. Temat XLI Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu: «Dzieci i środki przekazu jako problem wychowawczy», pobudza nas do refleksji nad dwoma bardzo istotnymi zagadnieniami, które są ze sobą powiązane. Pierwsze to wychowanie dzieci. Drugie, być może mniej oczywiste, ale nie mniej ważne, to formacja świata mediów.

Złożone wyzwania, którym współcześnie musi stawić czoło wychowanie, często są związane z faktem, że w naszym świecie media mają coraz większy wpływ. Jako jeden z aspektów zjawiska globalizacji i owoc szybkiego rozwoju techniki, kształtują środowisko kulturowe². Niektórzy twierdzą wręcz, że formacyjny wpływ mediów na wychowanie współzawodniczy z wpływem szkoły, Kościoła, a może nawet rodziny. «Dla wielu osób rzeczywistością jest to, co media uznają za rzeczywiste» (AN 4).

2. Relacja: dzieci – media – wychowanie, może być rozpatrywana w dwóch perspektywach: wychowania dzieci przez media oraz takiego wychowania dzieci, aby miały odpowiednie podejście do mediów.

Występuje tu swoista współzależność, wskazująca na odpowiedzialność mediów jako przedsiębiorstw i potrzebę czynnej i krytycznej postawy czytelników, widzów i słuchaczy. W związku z tym przygotowanie do właściwego korzystania z mediów jest bardzo ważne dla kulturalnego, moralnego i duchowego rozwoju dzieci.

W jaki sposób należy chronić i rozwijać to wspólne dobro? Nauczenie dzieci wybiórczego korzystania z mediów jest zadaniem rodziców, Kościoła i szkoły. Najważniejszą rolę odgrywają tu rodzice. Mają oni prawo i obowiązek dążyć do tego, by dzieci korzystały z mediów w sposób rozważny, kształ-

¹ Orędzie Papieża na XLI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2007 r.

² Por. Jan Paweł II, List apostolski *Szybki rozwój*, 3; L'ORpol 2005, nr 7-8, s. 35-39.

tując ich sumienia tak, by potrafiły wydawać odpowiednie i obiektywne sądy, które pozwolą im wybrać bądź odrzucić proponowane programy (por. FC 76). Szkoła i parafia powinny wspierać rodziców w wypełnianiu tego zadania, i do niego zachęcać, dając im pewność, że w realizacji tego trudnego, choć zarazem dającego zadowolenie aspektu rodzicielstwa pomagają im cała wspólnota.

Wychowanie do korzystania z mediów powinno być pozytywne. Obcowanie z tym, co reprezentuje wysoki poziom pod względem estetycznym i moralnym, pomaga dzieciom nabywać umiejętność formułowania własnych opinii, roztropność i zdolność rozeznania. Ważne jest tu także uznanie, że istotne znaczenie ma przykład rodziców oraz zapoznawanie dzieci z klasykami literatury młodzieżowej, ze sztuką i wartościową muzyką. Choć literatura popularna zawsze będzie miała swoje miejsce w kulturze, nie można godzić się na to, by pogoń za sensacją była biernie akceptowana w szkołach. Piękno, które jest jakby zwierciadłem boskości, inspiruje i pobudza młode serca i umysły, natomiast brzydota i wulgarność mają negatywny wpływ na postawy i zachowania.

Jak w wychowaniu ogólnym, tak i w wychowaniu do korzystania z mediów trzeba uczyć korzystania z wolności. Jest to zadanie wymagające. Bardzo często ukazuje się wolność jako bezwzględne poszukiwanie przyjemności lub nowych doświadczeń. Jest to jednak wyrok, a nie wyzwolenie! Prawdziwa wolność nigdy nie skazuje człowieka – a zwłaszcza dziecka – na niezaspokojoną pogoń za nowością. W świetle prawdy doświadczeniem prawdziwej wolności jest definitywna odpowiedź na Boże «tak» względem ludzkości, wymagające od nas, byśmy wybierali – nie bezkrytycznie, lecz z rozmysłem – wszystko, co jest dobre, prawdziwe i piękne. Rodzice zatem, którzy strzegą tej wolności, stopniowo dając dzieciom coraz większą wolność, pozwalają im poznać głęboką radość życia³.

3. W realizacji tego głębokiego pragnienia rodziców i nauczycieli, by wychowywać dzieci prowadząc je drogami piękna, prawdy i dobra, może być pomocny przemysł medialny, pod warunkiem, że broni podstawowej godności człowieka, prawdziwej wartości małżeństwa i życia rodzinnego, pozytywnych zdobyczy i celów ludzkości. Dlatego nie tylko rodzice i nauczyciele, ale wszyscy, którzy mają poczucie odpowiedzialności obywatelskiej, dostrzegają potrzebę, i to pilną, by media miały udział w skutecznym wychowywaniu i wpajaniu norm etycznych.

³ Por. Benedykt XVI, przemówienie podczas V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 8 lipca 2006 r.

Choć jesteśmy przekonani, że wiele osób pracujących w środkach społecznego przekazu chce postępować słusznie⁴, musimy również stwierdzić, że praca w tej dziedzinie wiąże się ze «szczególnymi napięciami psychicznymi i stwarza problemy natury etycznej» (AN 19), związane z tym, że niekiedy konkurencja rynkowa zmusza media do obniżania standardów. Wszelkie tendencje, by tworzyć programy bądź inne produkty – w tym również filmy animowane i gry wideo – które dla rozrywki ukazują w sposób pozytywny przemoc i zachowania aspołeczne bądź trywializują ludzką płciowość, to perwersja, tym bardziej odrażająca, gdy są to programy przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Jak można wytłumaczyć tę «rozrywkę» niezliczonej rzeszy młodych ludzi, którzy rzeczywiście padają ofiarą przemocy, wyzysku i nadużyć? Dlatego wszyscy powinni zastanowić się nad kontrastem między Chrystusem, który «brał dzieci w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je» (por. Mk 10, 16), a tym, «który jest powodem grzechu jednego z tych małych», dla którego byłoby lepiej, «gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi» (por. Łk 17, 2). Ponawiam apel do odpowiedzialnych za przemysł medialny, aby edukowali producentów i zachęcali ich, by strzegli dobra wspólnego i prawdy oraz chronili godności każdego człowieka i umacniali szacunek dla potrzeb rodziny.

4. Kościół, w świetle powierzonego mu orędzia zbawienia, jest również nauczycielem ludzkości i stara się wykorzystywać różne okazje, by pomagać rodzicom, wychowawcom, mediom i młodzieży. Programy, które realizuje w parafiach i szkołach, powinny pełnić dziś pionierską rolę w wychowaniu do korzystania z mediów. Przede wszystkim jednak Kościół pragnie przekazywać swą wizję ludzkiej godności, mającej podstawowe znaczenie we wszelkiej godziwej komunikacji. «Patrząc oczyma Chrystusa i mogąc dać drugiemu o wiele więcej niż to, czego konieczność widać na zewnątrz: spojrzenie miłości, którego potrzebuje» (DCE 18).

Watykan, 24 stycznia 2007 r., w święto św. Franciszka Salezego

⁴ Por. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Etyka w środkach społecznego przekazu, 4.